

JACEK CHACHAJ

ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ
I POCZĄTKI ORGANIZACJI DEKANALNEJ
W DIECEZJI KRAKOWSKIEJ DO KOŃCA XII WIEKU
PRÓBA PODSUMOWANIA

W ostatnich latach ubiegłego wieku w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego powstało kilka prac dotyczących rozwoju średniowiecznej sieci parafialnej na terenie diecezji krakowskiej (głównie w jej zachodniej części)¹. Podjęto szczegółowe badania poszczególnych dekanatów,

Dr JACEK CHACHAJ – adiunkt Katedry Dydaktyki Historii i Historii Szkolnictwa, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: chachaj@kul.lublin.pl

¹ Niestety tylko część z tych prac ukazała się drukiem: M. L a o u d j i, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Lelów*, Lublin 1993 (mps KUL); E. G d u l a, *Rozwój sieci parafialnej w archidiakonacie krakowskim w latach 1325-1358*, Lublin 1994 (mps KUL); L. P o n i e w o z i k, *Kształtowanie się sieci parafialnej w dekanacie Wysocice w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne” 43(1995), z. 2, s. 5-56 (dalej cyt.: RH); J. C h a c h a j, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 68(1997), s. 221-308 (dalej: ABMK); I. M a i n, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Pszczyna do końca XVIII wieku*, RH 45(1997), z. 2, s. 159-220. Prace te, powstałe pod kierunkiem profesora Eugeniusza Wiśniowskiego, stanowiły kontynuację wcześniejszych badań prowadzonych głównie w tym samym środowisku: P. S z a f r a n, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958; S. J o p, *Sieć parafialna archidiakonatu sandomierskiego do końca XVI wieku*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 7(1958), s. 154-158 (dalej cyt.: STNKUL); S. L i t a k, *Sieć parafialna archidiakonatu radomskiego w okresie przedrozbiorowym*, STNKUL 9(1958), s. 102-107; B. K u m o r, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI w.*, „Prawo Kanoniczne” 5(1962), nr 3-4, s. 175-233; 6(1963), nr 1-4, s. 441-532; S. L i t a k, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku. Studium geograficzno-historyczne*, RH 12(1964), z. 2, s. 5-136; E. W i ś n i o w s k i, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965; H. G r o c h o l s k i, *Powstanie archidiakonatu zawichojskiego i jego najstarsze kościoły do połowy XIV w.*, RH 13(1965), z. 2, s. 151-162; J. K u r z e j a, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Oświęcim*, RH 27(1979), z. 2, s. 15-37; B. R z e w u s k a - K u-

których granice, tak jak innych jednostek administracji kościelnej na terenie diecezji krakowskiej, są uchwytne źródłowo dla połowy lat dwudziestych XIV wieku w precyzyjnych wykazach dziesięciny papieskiej². Było to o tyle istotne, że pozwalało poprzez porównywanie i podsumowywanie ustaleń pochodzących z poszczególnych prac na wysnucie ogólniejszych i szerszych wniosków. W efekcie stało się możliwe postawienie hipotez dotyczących nierozstrzygniętych dotąd kwestii, związanych z najstarszym okresem formowania się sieci kościelnej w diecezji krakowskiej, jak też początków organizacji dekanalnej na obszarach tej diecezji. Zauważono bowiem, że tereny niektórych czternastowiecznych dekanatów były nieprzerwanie od lat 1177-1179 (czyli od walk będących skutkiem buntu przeciwko panowaniu Mieszka Starego w Krakowie i kończącego je układu między Kazimierzem Sprawiedliwym a Mieszkiem Płatonogim, na mocy którego pewne tereny należące do dzielnicy krakowskiej stały się częścią księstwa raciborskiego) przecięte zmieniającą przebieg granicą polityczną między ziemią krakowską a Śląskiem³. Ponieważ wydaje się, że z zasady nie tworzono jednostek administracji kościelnej, których granice nie pokrywały się z przebiegiem granic politycznych i raczej dążono do dostosowania podziałów kościelnych do państwowych⁴, pozwoliło to wysnuć wniosek o powstaniu dekanatów przed rokiem 1177, choć z innych względów wskazane wydawało się przesunięcie utworzenia sieci dekanalnej przed rok 1173. Jako twórca dekanatów terenowych w archidiakonacie krakowskim jawił się biskup Gedko, a powołanie do życia dekanatów należało prawdopodobnie uznać za jednorazową decyzję, nie zaś proces rozłożony w czasie⁵.

Kolejnym krokiem było zestawienie omówionej wyżej hipotezy z analizą ustaleń dotyczących liczby najstarszych kościołów zarówno w dekanatach przebadanych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, jak też na terenach opracowanych wcześniej. Okazało się, że w przypadku dekanatów, których

r z e j a, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze kieleckiej w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość” 59(1983), s. 69-96.

² *Monumenta Poloniae Vaticana* [dalej cyt.: MPV], wyd. J. Ptaśnik, t. I, Kraków 1913, s. 104-248.

³ Szczegółowo na ten temat: J. Ch a c h a j, *Powstanie dekanatów w archidiakonacie krakowskim*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 11/12(1997), s. 9-17.

⁴ Przykładem może być utworzenie dekanatów obejmujących należące do Śląska parafie, które wcześniej wchodziły w skład dekanatów rozciągniętych po dwóch stronach granicy politycznej: w 1331 r. dekanatu bytomskiego, w 1335 r. dekanatu nowogórskiego, zaś w 1350 r. dekanatu pszczyńskiego: MPV, t. I, s. 371; t. II, s. 234.

⁵ Ch a c h a j, *Powstanie*, s. 17-18.

zasięg odpowiadał najwcześnieji uchwytnemu w źródłach, liczba najstarszych świątyń powstałych do końca XII wieku była z reguły zbliżona do dziesięciu. Na terenach dekanatów, które powstały przez dzielenie starszych (być może pierwotnych) dekanatów, liczba najstarszych kościołów była oczywiście mniejsza, ale łączna liczba świątyń powstałych przed 1200 r. także była zbliżona do dziesięciu (tak było w przypadku dekanatów oświęcimskiego i pszczyńskiego, które jeszcze na początku XIV wieku stanowiły jeden dekanat). Nieco inna sytuacja miała miejsce w prepozyturze wiślickiej, gdzie na terenie czterech przebadanych (z pięciu istniejących) dekanatów stwierdzono istnienie ok. 20 świątyń powstałych do końca XII wieku. Pozwoliło to przyjąć założenie, że początkowo istniały tam dwa dekanaty, które zostały podzielone na mniejsze jednostki jeszcze przed 1325 r.⁶ Wszystko to prowadziło do przyjęcia wniosku, że uchwytnie w wykazach świętopietrza dekanaty leżące w zachodniej części archidiaconatu i diecezji krakowskiej, mogą być dekanatami pierwotnymi, powstałymi u schyłku XII wieku, zaś na wschodzie archidiaconatu krakowskiego dekanaty pierwotne zostały podzielone na mniejsze, co musiało być skutkiem postępującego rozwoju sieci parafialnej (sama zmiana organizacji dekanalnej mogła mieć związek z wyodrębnieniem prepozytur wiślickiej i kieleckiej z archidiaconatu krakowskiego).

Na nieprzebadanych terenach archidiaconatu krakowskiego, wobec braku innych danych (np. wielkości okręgu parafialnego, czy też patronatu kościoła) jedynym w miarę pewnym wyznacznikiem tempa rozwoju sieci parafialnej mogła być tylko wysokość uposażenia poszczególnych świątyń. Zauważono bowiem już dawno regułę, że kościoły najstarsze miały najwyższe uposażenie (świątynie o potwierdzonej źródłowo metryce, sięgającej co najmniej XII wieku, miały często uposażenie przekraczające nawet 10 grzywien, podczas gdy na 52 świątynie powstałe w archidiaconacie krakowskim w latach 1325-1358 tylko niespełna 10% posiadało uposażenia wyższe niż 2 grzywny)⁷. Oczywiście istniały wyjątki od tej reguły, ale nie podważały one ogólnej prawidłowości (mającej zresztą jedynie wymiar statystyczny), zaś ostateczne zweryfikowanie prawdziwości założenia o występowaniu wyższych uposażeń wśród starszych kościołów, mogłyby przynieść dopiero szczegółowe badania poszczególnych dekanatów. Pamiętając, że uposażenia świątyń z czasem raczej się zmniejszały (choćby przez wydzielanie uposażeń dla parafii powstają-

⁶ J. C h a c h a j, *Pierwotna średniowieczna sieć dekanalna w diecezji krakowskiej*, ABMK 71(1999), s. 383-384.

⁷ W i ś n i o w s k i, *Rozwój*, s. 20-23; G d u l a, *Rozwój sieci*, s. 177-178.

cych przez wydzielenie części parafii starszej), należało przyjąć, że część starych parafii nie utrzymała pierwotnego poziomu uposażenia. Zestawiając liczby świątyń parafialnych z uposażeniem przekraczającym 3 grzywny na terenach poszczególnych dekanatów wymienionych w 1326 r. na obszarze archidiaconatu krakowskiego, dostrzegliśmy pewną prawidłowość. Na 13 dekanatów w przypadku dziewięciu liczby te mieściły się w przedziale 8-12, w przypadku dwóch były znacznie wyższe (odpowiednio 17 i 20) i w przypadku dwóch wyraźnie niższe (6, 5). Wyższe liczby parafii z wysokim uposażeniem występowały w dekanatach niegowieckim i prandocińskim, czyli na obszarach leżących w bezpośrednim sąsiedztwie Krakowa. Mogło to być skutkiem prawdopodobnie starszej metryki osadniczej na tych terenach, co także musiałyby także powodować wyższą średnią dochodów istniejących tam. Z kolei dekanaty o najmniejszej liczbie kościołów z dużym uposażeniem (pałeczniczy i zręciński) jawiły się jako jednostki powstałe niedługo przed rokiem 1325 w wyniku zagęszczania się sieci parafialnej (dekanat pałeczniczy mógł wcześniej stanowić jeden dekanat z pleszowskim, zaś kresowy dekanat zręciński leżący na południowo-wschodnich krańcach archidiaconatu krakowskiego mógł powstać przez rozdzielenie z dekanatem tarnowskim, który znalazł się w granicach prepozytury wiślickiej⁸).

Połączenie zreferowanych wyżej prawidłowości pozwoliło na wysunięcie propozycji hipotetycznego pierwotnego podziału dekanalnego w archidiaconacie krakowskim oraz liczby kościołów powstałych na terenie samego archidiaconatu, jak też całej diecezji. Wydawało się dość prawdopodobne, że w XII wieku, poza czterema archidiaconatami kresowymi (sandomierskim, zawichoj-
skim, lubelskim i radomskim), na obszarze archidiaconatu krakowskiego (obejmującego wtedy jeszcze także powstałe później prepozytury wiślicką i kielecką) powstało 16 dekanatów. Co za tym idzie – archidiaconat krakowski powinien wtedy liczyć co najmniej ok. 150-160 kościołów, a cała diecezja w sumie blisko 200 świątyń⁹. Przy tym należy pamiętać, że był to raczej szacunek ostrożny, zakładał bowiem istnienie ok. 10 kościołów w każdym z dekanatów archidiaconatu krakowskiego oraz w każdym z czterech archidiaconatów leżących na wschodzie diecezji. W XII wieku istniały natomiast

⁸ Należy pamiętać, że są to jedynie propozycje ukierunkowane na odtworzenie hipotetycznego pierwotnego podziału dekanalnego w diecezji krakowskiej. Trudno znaleźć jakiegokolwiek przesłanki źródłowe, które pozwalałyby na weryfikację tych propozycji, a głównym kryterium, które można uwzględnić starając się odtwarzać najstarsze podziały dekanalne, jest geograficzne położenie poszczególnych świątyń.

⁹ C h a c h a j, *Pierwotna*, s. 386.

jeszcze świątynie w Krakowie i jego bezpośrednim sąsiedztwie, które w XIV wieku nie wchodziły w skład żadnego z dekanatów terenowych archidiaconatu krakowskiego.

Trudno byłoby oczekiwać powszechnego przyjęcia przedstawionych powyżej hipotez. Wydaje się jednak, że ich weryfikację mogłoby przynieść podjęcie dokładnych badań nad siecią parafialną w kolejnych dekanatach archidiaconatu krakowskiego albo szerzej zakrojonych kompleksowych badań dotyczących rozwoju sieci kościelnej na większych obszarach. Niestety, należy stwierdzić, że w ostatnich latach, poza jednym wyjątkiem, badań tych nie podjęto. Pojawiło się natomiast kilka prac nawiązujących w mniejszym lub większym stopniu do zakreślonej wyżej tematyki lub takich, których autorzy bezpośrednio bądź pośrednio wypowiadali się na tematy istotne dla postawionej przez nas hipotezy.

Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku ukazała się bardzo dobrze udokumentowana źródłowo praca Jerzego Rajmana dotycząca pogranicza śląsko-malopolskiego w średniowieczu¹⁰. Autor w wyczerpujący sposób omówił wiele kwestii związanych z interesującym go terenem. Poruszył między innymi kwestie osadnictwa, kształtowania się ośrodków administracji państwowej, zaludnienia, a nawet religijności. Dla nas największe znaczenie ma jednak fakt, że badacz starał się podważyć dominujący powszechnie w literaturze, oparty na przekazie Kroniki Wielkopolskiej, pogląd o przekazaniu przez Kazimierza Sprawiedliwego kasztelanii oświęcimskiej i bytomskiej Mieszkowi Płatonogiemu w 1179 r. Sam fakt utożsamiania niewątpliwych (bo potwierdzonych już w Kronice mistrza Wincentego) nabytków Mieszka kosztem ziemi krakowskiej w 1179 r. z Bytomiem i Oświęcimiem zakwestionował co prawda już 90 lat wcześniej Marian Łodyński, ale negował, jak się wydaje, samą datę a nie zasięg zmian terytorialnych (sugerując, że wspomniane grody mogły się stać częścią księstwa raciborskiego w czasie chrztu Kazimierza Mieszkowicza). Nie była to zresztą kwestia pierwszorzędna dla jego rozprawy, a badacz nie ukrywał przy tym swych wątpliwości, czy jest ona w ogóle do rozstrzygnięcia przy bazie źródłowej, którą dysponujemy¹¹. Tymczasem Rajman starał się dokładnie rozstrzygnąć, kiedy i jakie tereny wchodzące wcześniej w skład dzielnic krakowskiej stały się częścią księstwa raciborskiego. Analizując liczne rozproszone wzmianki źródłowe, doszedł do

¹⁰ J. R a j m a n, *Pogranicze śląsko-malopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.

¹¹ M. Ł o d y ń s k i, *Udział książąt śląskich w zamachu z r. 1177. Przyczynek do dziejów Bolesława Wysokiego i Mieszka Raciborskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 22(1908), s. 35, 36.

wniosku, że nadal nie jest rozstrzygnięta kwestia, co oznacza wspomniane przez Wincentego Kadłubka „kilka miast”, które w 1179 r. przekazał Mieszkowi Kazimierz Sprawiedliwy. Opowiedział się za tym, żeby upatrywać w tym określeniu jakichś grodów pozbawionych większego znaczenia, leżących na pograniczu ziem krakowskiej i raciborskiej. Grodem takim mógł być Mikołów, a darowizna Kazimierza „nie oznaczałaby poważnych zmian granicznych”. Przyłączenie Bytomia, Oświęcimia i innych grodów do Śląska była zdaniem Rajmana skutkiem ekspansji podjętej przez Mieszka Płatonogiego ok. 1195 r., a potem kontynuowanej przez jego następców¹².

Argumenty Rajmana są o tyle istotne, że przyjęta przez nas datacja powołania do życia dekanatów w archidiakonacie krakowskim opierała się na założeniu, że od 1179 r. tereny niektórych dekanatów były przecięte granicą polityczną. Podważenie faktu przesunięcia granicy śląsko-małopolskiej w 1179 r. na wschód wydaje się zatem uderzać w same podstawy przedstawionej przez nas wyżej hipotezy. Tymczasem jednak wcale tak nie jest. Rajman wątpi bowiem w opisany w Kronice Wielkopolskiej zasięg, ale nie neguje, odnotowanego zresztą przez Wincentego Kadłubka, samego faktu zmiany granicy. Przekazanie nawet pojedynczych, pogranicznych i niewiele znaczących grodów z ziemi krakowskiej do raciborskiej stwarzało i tak sytuację przecięcia granicą polityczną obszarów niektórych dekanatów występujących po raz pierwszy w 1325 r. (w przypadku uznania argumentów Rajmana – zapewne oświęcimskiego i sławkowskiego). Po 1179 r. już nigdy granica śląsko-małopolska nie biegła w sposób zgodny z przebiegiem granic między diecezjami krakowską i wrocławską. W istocie tylko w dwóch przypadkach założenia hipotezy o powstaniu dekanatów w archidiakonacie krakowskim przed rokiem 1179 można byłoby podważyć. Pierwszym przypadkiem byłoby wykazanie, że w jakimś momencie po tej dacie granica między ziemią krakowską a raciborską biegła po linii granic pewnych konkretnych dekanatów uchwytnych w końcu pierwszej ćwierci XIV wieku. W takim przypadku można byłoby nawet z dużą dozą prawdopodobieństwa datować na ten właśnie moment powstanie dekanatów położonych na zachód od granicy politycznej (bo ich powstanie byłoby uzasadnione właśnie faktem odcięcia części świątyń

¹² R a j m a n, *Pogranicze*, s. 177-180. Autor zwracał uwagę na fakt fortyfikowania Bytomia przez Mieszka w 1200 r., co mogło oznaczać, że gród ten został opanowany dopiero po bitwie mozgawskiej. Siewierz został jego zdaniem opanowany przez książąt opolsko-raciborskich w 1202 r., albo jeszcze później, a Oświęcim między rokiem 1217 a 1228 (może w 1225 r.). We wcześniejszych pracach Rajman poza Mikołowem wymieniał jako część darowizny Kazimierza Sprawiedliwego – Pszczynę.

od Krakowa przez tę właśnie granicę). Dokładniejsza analiza licznych danych zebranych przez Rajmana prowadzi jednak do wniosku, że nigdy nie zaistniała opisana wyżej sytuacja. Drugi przypadek miałby miejsce, jeśli przyjęlibyśmy założenie, że niewielka terytorialnie i nieistotna darowizna z 1179 r. była przez współczesnych traktowana jako stan tymczasowy oraz zasadniczo niepodważający faktu przynależności darowanych grodów do Małopolski. Należy stwierdzić, że założenie to jest mało prawdopodobne, choć nie można go wykluczyć. Jeżeli przyjmiemy, że opisana sytuacja miała jednak miejsce, konsekwentnie musielibyśmy uznać, że znaczniejsze przesunięcie granic i zauważalne w sensie praktycznym przecięcie późniejszych dekanatów granicą polityczną nastąpiło dopiero po 1195 r., albo nawet w początkach XIII wieku. Z jednej strony oznaczałoby to przesunięcie *terminus ante quem* powstania dekanatów terenowych w archidiakonacie krakowskim (przynajmniej do 1195 r.) i podważałoby łączenie reformy dekanalnej z osobą biskupa Gedki. Z drugiej strony jednak nawet przyjęcie tej wersji wydarzeń nie zmienia zasadniczo podstaw hipotezy o powstaniu dekanatów już w XII wieku, oraz o liczbie świątyń istniejących w tym czasie. Nie da się bowiem przesunąć aktu powołania do życia dekanatów w zachodniej części diecezji krakowskiej zbyt późno w głąb XIII wieku, choćby z powodu małej stabilności politycznej w tym czasie. Poza tym nadal nie zostałyby rozstrzygnięta kwestia, dlaczego w którymś momencie zdecydowano się utworzyć dekanaty, których granice nie pokrywały się z granicami politycznymi.

Ukazało się także kilka prac, których autorzy poruszali kwestię kształtowania się wyższych jednostek administracji kościelnej na terenie diecezji krakowskiej. Nie znajdujemy w nich jednak wypowiedzi na temat powstania sieci dekanalnej. Omawiając sprawę powstania archidiakonatu zawichojskiego, Tadeusz Lalik umieścił to wydarzenie w ramach przeprowadzanej przez biskupa krakowskiego akcji usprawniania zarządu diecezją. Zwrócił przy tym uwagę, że na archidiakonaty terenowe podzielono jedynie tereny diecezji wchodzące w skład dzielnicy sandomierskiej, zaś dzielnica krakowska nie uległa podziałom administracji kościelnej¹³. Co ciekawe utworzenie archidiakonatu terenowego z siedzibą w Zawichoście autor opisał na tle szerszego zjawiska stopniowej utraty znaczenia tego ośrodka na rzecz Sandomierza. Kolejny etap tego procesu zdaniem autora miał miejsce za panowania Kazi-

¹³ T. L a l i k, *Zawichost we wczesnym średniowieczu*, w: *Szkice zawichojskie*, red. T. Dunin-Wąsowicz, S. Tabaczyński, Zawichost 1999, s. 43.

mierza Sprawiedliwego, w którego czasach powstał archidiakonat¹⁴. Dla naszych rozważań najważniejsze jest to, że Lalik, w przeciwieństwie do większości badaczy widzących powstanie archidiakonatów na wschodnich terenach diecezji krakowskiej jako efekt jednorazowej decyzji, sugeruje, że był to proces rozłożony w czasie. Datował on powstanie archidiakonatu zawichojskiego na okres po roku 1191, choć inne archidiakonaty (co najmniej sandomierski) miały powstać wcześniej. Przy tym właściwie jedynym przytaczanym przez autora argumentem, który miałby przemawiać za późniejszym od innych archidiakonatów kresowych powstaniem archidiakonatu zawichojskiego, był fakt, że kościół w Świeciechowie, stanowiący w okresie późniejszym uposażenie archidiakonatu zawichojskiego, należał w 1191 r. do kolegiaty sandomierskiej¹⁵. Musimy stwierdzić, że argument ten nie jest przekonujący, ale nie należy go także lekceważyć. Nie możemy jednak zapominać o tym, że archidiakonat zawichojski w momencie powstania obejmował pewną liczbę świątyń, którą Lalik określił na „co najwyżej kilkanaście kościołów”¹⁶. Jeżeli przyjmiemy, że powstał on później niż sąsiadujące z nim archidiakonaty sandomierski i lubelski, powinniśmy przyjąć, że świątynie te należały do tych właśnie archidiakonatów. Pojawia się zatem pytanie, czy jednostki administracji kościelnej liczące ponad 20 świątyń rozrzuconych na stosunkowo dużych terenach mogły spełniać swoją funkcję.

Ostatnio Józef Dobosz podsumowując ustalenia literatury, powtórzył swój wypowiedziany już wcześniej¹⁷ pogląd, że między datą fundacji kolegiaty kieleckiej przez Gedkę w 1171 r. a datą pierwszej wzmianki źródłowej potwierdzającej istnienie archidiakona lubelskiego (1198), należy umieścić powstanie okręgów administracyjnych wokół Krakowa, Sandomierza, Wiślicy, Lublina, Kielc i Zawichostu¹⁸. W porównaniu z wcześniejszymi poglądami na temat powstania archidiakonatów i prepozytur w diecezji krakowskiej różnica polega tylko na zaliczeniu prepozytur wiślickiej i kieleckiej do struktur powstałych już w XII wieku. Nie jest to zagadnienie fundamentalne dla zarysowanej przez nas na początku hipotezy. Właściwie najistotniejszą kwestią, jak wynika z różnicy między poglądem o powstaniu prepozytur tereno-

¹⁴ Tamże, s. 42-43.

¹⁵ Tamże, s. 48.

¹⁶ Tamże, s. 49.

¹⁷ J. D o b o s z, *Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego*, Poznań 1995, s. 134.

¹⁸ J. D o b o s z, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 432.

wych w okresie późniejszym a tezą Dobosza, jest odpowiedź na pytanie, kiedy i dlaczego pojawiły się dekanaty w prepozyturze wiślickiej, skoro jeszcze w XIV wieku nie było ich nigdzie indziej z wyjątkiem archidiaconatu krakowskiego. Przyjmując pogląd Dobosza, który widzi powstanie struktury „archidiaconalno-prepozyturalnej” w dzielnicy Kazimierza Sprawiedliwego jako efekt współpracy tego księcia z biskupem Gedką¹⁹, możemy na powyższe pytanie odpowiedzieć tylko w jeden sposób. Ponieważ na terenie prepozytury wiślickiej (w przeciwieństwie do pozostałych jednostek administracji powołanych jednocześnie do życia na wschodzie diecezji krakowskiej) było za dużo kościołów, aby prepozyt mógł skutecznie wykonywać zadania kontrolno-wizytacyjne, podzielono ją od razu na dekanaty (zapewne pierwotnie dwa). Gdyby przyjąć powyższy tok rozumowania za słuszny, dość nieoczekiwanie uzyskalibyśmy kolejny argument przemawiający za tym, że biskup Gedko równocześnie powołał do życia terenowe struktury wyższego stopnia we wschodniej części diecezji krakowskiej i dekanaty w obejmującym pozostałą część diecezji archidiaconacie krakowskim. Wydaje się bowiem wątpliwe, aby w jednej części diecezji pojawił się rozwinięty system administracyjny, obejmujący na części terenów nawet dwa szczeble administracji między parafią a biskupem, zaś w drugiej powstał jedynie archidiaconat terenowy, który i tak nie byłby w stanie wypełniać swych funkcji, obejmując około połowy obszaru diecezji.

W kwestii liczby kościołów powstałych na terenie diecezji krakowskiej do końca XII wieku, wypowiedział się niedawno Eugeniusz Wiśniowski w syntetycznej pracy dotyczącej struktur parafialnych w średniowiecznej Polsce²⁰. Podsumowując wyniki dotychczasowych badań, podkreślił on silną zależność między stanem osadnictwa a rozwojem sieci parafialnej w poszczególnych rejonach diecezji krakowskiej. Jednocześnie badacz starał się na podstawie dobrze naświetlonego źródłowo okresu rozwoju sieci kościelnej (zaczynającego się od 1325 r.) wykazać, że dotychczasowe ustalenia odnośnie do liczby świątyń powstałych do końca XII wieku są zapewne zbyt ostrożne, co wynika ze skąpej podstawy źródłowej. W efekcie zakwestionował on liczbę 177 kościołów parafialnych istniejących w diecezji krakowskiej w końcu XII wieku (liczba ta wynikała z obliczeń przeprowadzonych na podstawie wcześniejszych badań i pojawiła się w literaturze już w latach sześćdziesiątych XX

¹⁹ D o b o s z, *Działalność*, s. 134.

²⁰ E. W i ś n i o w s k i, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004.

wieku²¹). Wychodząc od dobrze potwierdzonej źródłowo liczby ok. 467 świątyń parafialnych istniejących w 1325 r., wskazał, że w latach 1201-1325 musiałyby ich przybyć 290, co nie wydaje się prawdopodobne. Podsumowując autor uznał, że przed XIII wiekiem musiało być zatem więcej niż 177 kościołów w diecezji krakowskiej. Stwierdził, że było ich zapewne ok. 250. W dalszej części swych wywodów E. Wiśniowski postawił tezę, że liczba ok. 250 świątyń funkcjonujących w diecezji krakowskiej w XII wieku, istniejących głównie w rejonach gęstego osadnictwa, była zapewne liczbą wystarczającą do zaspokojenia potrzeb religijnych przeważającej części ludności²².

Cenne uzupełnienie dotychczasowych badań nad siecią kościelną diecezji krakowskiej stanowi praca Andrzeja Niewińskiego poświęcona sieci kościołów krakowskiego zespołu miejskiego²³. Z ustaleń autora wynika, że do końca XII wieku powstały na tym obszarze 22 kościoły (dziesięć na Wawelu, sześć na obszarze, który znalazł się w obrębie murów miejskich trzynastowiecznego miasta lokacyjnego, jeden na terenie późniejszego Kazimierza oraz pięć na terenie osadnictwa otwartego), a z tej liczby zapewne siedem było ośrodkami parafii. Bez wątplenia było to największe w tym czasie skupisko obiektów sakralnych na ziemiach polskich, a od XIII wieku notuje się nawet zjawisko zanikania części świątyń na wzgórzu wawelskim²⁴. Możemy się zatem domyślać, że istniały wszelkie dane ku temu, by uznać, że w momencie tworzenia dekanatów terenowych na obszarze archidiakonatu krakowskiego w drugiej połowie XII wieku okolice Krakowa zostały potraktowane jak osobna jednostka administracji kościelnej odpowiadająca dekanatowi.

W 2003 r. powstała kolejna, i jak dotąd ostatnia, praca z serii dotyczącej rozwoju sieci parafialnej na terenach poszczególnych dekanatów diecezji krakowskiej. Ewa Kacprzak zajęła się tym zagadnieniem na terenie dekanatu jędrzejowskiego²⁵. W tym cennym, choć nieopublikowanym opracowaniu, znalazły się informacje dotyczące 25 ośrodków kościelnych funkcjonujących na terenie dekanatu jędrzejowskiego do końca XV wieku, z których cztery działały tylko efemerycznie. Najstarsze zestawienie parafii istniejących na omawianym przez autorkę terenie, zawarte w Aktach Kamery Apostolskiej

²¹ Wiśniowski, *Rozwój*, s. 110.

²² Wiśniowski, *Parafie*, s. 31-33.

²³ A. Niewiński, *Przestrzeń kościelna w topografii średniowiecznego Krakowa. Próba syntezy*, Lublin 2004.

²⁴ Tamże, s. 56, 57, 102, 103, 125, 157, 172.

²⁵ E. Kacprzak, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie jędrzejowskim w średniowieczu*, Lublin 2003 (mps KUL).

z 1326 r., zawierało 14 świątyni. Z tej liczby jedynie w przypadku Brzeźnicy/Jędrzejowa istnieją źródła pisane pozwalające na dokładniejszą datację powstania kościoła. Został on fundowany zapewne w początkach XII wieku, choć nie można wykluczyć, że nawet w samej końcówce poprzedniego stulecia. Autorka zaliczyła poza Jędrzejowem także pięć innych kościołów do grupy świątyni powstałych przed końcem XII wieku. Kierowała się przy tym takimi przesłankami, jak wysokość uposażenia, wielkość okręgu parafialnego, wezwanie świątyni, a starała się także uwzględnić w swojej argumentacji, choć pomocniczo, także stan zaludnienia i sytuację osadniczą.

Wydaje się, że w omawianej pracy można było postawić odważniejsze tezy, chociaż rozumiała wydaje się ostrożność autorki wobec zupełnego braku źródeł pisanych. Właściwie jedynym punktem odniesienia na terenie dekanatu jest wspomniana już parafia jędrzejowska. Skoro wiemy, że powstała ona najpóźniej w początkach XII wieku, to zapewne także w tym stuleciu mogły powstać inne parafie, posiadające porównywalną liczbę wsi w okręgu parafialnym oraz podobną wysokość uposażenia. Tym tokiem rozumowania poszła autorka i w logiczny sposób uzasadniła swoje tezy dotyczące powstania pięciu parafii przed rokiem 1200²⁶. Dokładniejsza analiza zestawionych w pracy danych dotyczących wszystkich parafii istniejących w średniowieczu na terenie dekanatu jędrzejowskiego, jak też spojrzenie na rozmieszczenie geograficzne poszczególnych świątyni²⁷, skłania nas jednak do postawienia pytania, czy parafii o metryce sięgającej XII wieku nie było na tym obszarze więcej. Ze stosunkowo dużą dozą prawdopodobieństwa do tej grupy można było zaliczyć co najmniej trzy kolejne kościoły, choć mogło być ich na tym zaawansowanym osadniczo terenie też więcej²⁸. W sumie zatem praca Ewy

²⁶ Tamże, s. 28-34. Autorka, poza Jędrzejowem, zaliczyła do parafii powstałych przed rokiem 1200 Imielno, Krzęcice, Mokrsko, Sędziszów i Piotrkowice. Wszystkie te parafie miały 9-15 wsi w okręgu parafialnym (Jędrzejów – 12 w XV i 13 w XVI wieku), oraz uposażenie o wysokości co najmniej równej wysokości uposażenia parafii jędrzejowskiej, czasem zaś znacznie wyższej.

²⁷ Pod tym względem szczególną wartość ma tabela zbiorcza na s. 69, a także mapa okręgów parafialnych.

²⁸ Zaliczamy do tej grupy przede wszystkim parafie: Mieronice, która była parafią dwuplebańską, a ponadto posiadała także osobne uposażenie dla prebendarza, oraz 7 wsi w okręgu parafialnym, Grudziny z uposażeniem w wysokości 8 grzywien i okręgiem parafialnym obejmującym w XVI wieku 6 wsi (nie można wykluczyć, że część powstałej w XIV wieku parafii Nawarzyce wchodziła wcześniej także w skład parafii grudzińskiej) oraz Dzierzgow z 11 wsiami w okręgu parafialnym i uposażeniem wyższym od Jędrzejowa. Zwraca uwagę fakt, że jeżeli uznamy istnienie przed 1200 r. jedynie parafii zaliczonych do najstarszych przez autorkę, musimy przyjąć, że w tym okresie cała północno-zachodnia część dekanatu (stanowiąca blisko

Kacprzak potwierdza hipotezę o istnieniu około dziesięciu kościołów przed 1200 r. na terenach poszczególnych dekanatów archidiakonatu krakowskiego.

Nie możemy w końcu także pominąć bardzo obszernej pracy Bolesława Kumora, dotyczącej dziejów diecezji krakowskiej w okresie przedrozbiorowym²⁹, głównie z tego powodu, że autor w kilku miejscach wypowiadał się w kwestiach rozwoju sieci parafialnej oraz kształtowania się struktury dekanatów terenowych. Przede wszystkim należy stwierdzić, że zwraca uwagę ogrom źródeł wykorzystanych przez badacza, jak też szerokość problematyki i rozległość przedziału czasowego, jakie zostały przez autora określone dla wspomnianego dzieła. Musimy także pamiętać, że opracowując tak ogromny materiał źródłowy, nie sposób ustrzec się pomyłek, które jednak w zasadniczy sposób nie powinny wpływać na przedstawiany przez autora ogólny obraz interesujących autora zjawisk. Wydaje się jednak, że omawianej monografii diecezji krakowskiej brak ogólniejszych podsumowań poszczególnych zagadnień, z których czytelnik mógłby wywnioskować, jaki był pogląd autora na konkretne problemy. Kumor przyjął metodę referowania wniosków, jakie przedstawiali dawniejsi badacze (właściwie bez odniesienia się do wartości poszczególnych prac), a także prezentowania szerokich zestawień faktów odnotowanych w źródłach. Wydaje się jednak, że nie do końca zostały prze-myślane niektóre wspomniane wyżej zestawienia, co może wprowadzać mniej uważnego czytelnika w błąd. Na przykład w przypadku tabel zestawiających parafie diecezji krakowskiej, autor przyjął metodę prezentowania alfabetycznie grup parafii w ramach różnych przedziałów czasowych, w których konkretne parafie jego zdaniem powstały³⁰. W tym miejscu jednak badacz zaprezentował bardzo silne przywiązanie do uznawania pierwszej wzmianki źródłowej za moment stosunkowo nieodległy w czasie od powołania parafii do życia. Wiedząc doskonale, że pierwszym źródłem przekrojowym wymienającym

trzecią część jego obszaru) była pozbawiona świątyni. Lukę tę mogła wypełniać właśnie parafia Dzierzgow. Z podobnych względów wydaje się, że powinniśmy także rozważyć powstanie przed końcem XII wieku parafii na krańcach południowo-zachodnich dekanatu. Na tym terenie w XIV wieku istniały parafie Słupia i Obiechów, które obejmowały w sumie 11 wsi, a uposażenie parafii obiechowskiej (gdzie poza plebanem był także prebendarz) było ponad trzykrotnie wyższe od uposażenia Jędrzejowa. Także południowo-wschodnie krańce dekanatu jędrzejowskiego mogły być objęte jedną z najstarszych parafii. W XIV wieku istniały tam trzy parafie (Lubcza, Wrocierzyż i Góry), które obejmowały w sumie 11 wsi, a ich łączne uposażenie dorównywało najwyżej uposażonym parafiom dekanatu.

²⁹ B.S. K u m o r, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. I-IV, Kraków 1998-2002.

³⁰ Tamże, t. IV, tabela 34: s. 185-200; tabela 35: s. 204-215; tabela 36: s. 217-226; tabela 37: s. 228-234; tabela 38: s. 238-249.

parafie w diecezji krakowskiej są wykazy dziesięciny papieskiej z 1326 r., oraz że dla dużej części parafii wspomniane wykazy są pierwszą wzmianką o ich funkcjonowaniu, mimo iż wiele z nich powstało przed XIV wiekiem, umieścił wszystkie te parafie w tabeli zatytułowanej „Rozwój sieci parafialnej w pierwszej połowie XIV wieku”³¹.

Przechodząc do zagadnień nas interesujących, dostrzegamy pewne niekonsekwencje w wypowiedziach Kumora dotyczących początków sieci dekanalnej w diecezji krakowskiej. Rozpoczął on swoje rozważania na ten temat od stwierdzenia, że pierwsze wzmianki źródłowe o dziekanach w diecezji krakowskiej pochodzą z połowy XIII wieku (z 1252 i 1253 r.). Następnie, nawiązując do faktu, że spisane w tym samym okresie legendy o św. Stanisławie przypisywały temu biskupowi ustanowienie archidiakonów, prezbiterów i dziekanów, wysunął logiczny wniosek, że nie pamiętano już wówczas, kto w rzeczywistości powołał do życia wspomniane funkcje. Z tego miało wynikać, że dekanaty terenowe musiały powstać 2-3 pokolenia wcześniej, bowiem Kumor zapewne łączył w tym wypadku występowanie funkcji archidiakonów, prezbiterów i dziekanów z istnieniem archidiakonatów i dekanatów terenowych³². Dalej w pracy został zaprezentowany pierwszy uchwytny źródłowo przekrój sieci dekanalnej diecezji krakowskiej z 1325 r., przy czym autor nie ustrzegł się drobnych pomyłek³³. W świetle tego, co napisano o dekanatach wcześniej, może więc zaskakiwać konstatacja, jaka znalazła się jeszcze na tej samej stronie. Autor stwierdził mianowicie o wymienionych przez siebie czternastowiecznych dekanatach, iż „wydaje się, że niektóre powstały jeszcze w XIII wieku”, po czym wymienił 12 dekanatów jako trzynastowieczne³⁴. W sumie zatem nie wiemy, dlaczego część uchwytnych źródłowo w XIV wieku dekanatów miała powstać w XIII wieku (wydaje się, że autor sugerował, że pozostałych sześć powstało po roku 1300), skoro sami dziekani

³¹ Tamże, tabela 35: s. 204-215.

³² Tamże, s. 143-144.

³³ Tamże, s. 144-146. Autor podał, że w latach 1325-1327 w archidiakonacie krakowskim i prepozyturze wiślickiej było 10 dekanatów, podczas gdy było ich 18, co zresztą wynika z wyliczenia poszczególnych dekanatów zaprezentowanego na tej samej stronie. Następnie napisał, że w 1350 r. było 21 dekanatów, zaś w tabeli 28 wymienił 22 dekanaty. Zmianom w sieci dekanatów w latach 1331-1350 został poświęcony następny fragment pracy (s. 145-146). Niestety, jego zakończenie jest całkowicie kuriozalne, bowiem autor stwierdził, że „w 1330 roku powstało aż 6 dekanatów”, co można sensownie tłumaczyć jedynie tym, że doszło w tym miejscu do silnego zniekształcenia myśli badacza, który zamierzał podsumować zmiany, które dokonały się w ciągu 20 lat po 1330 r.

³⁴ Tamże, s. 145.

(a zgodnie z sugestią autora nie chodzi w tym przypadku o członków kapituł kolegiackich, lecz o dziekanów terenowych) zostali ustanowieni w diecezji krakowskiej 60-90 lat przed połową XIII wieku, czyli w drugiej połowie XII wieku.

W pracy Kumora znalazły się także wypowiedzi odnośnie do formowania się sieci kościołów w najwcześniejszym okresie istnienia diecezji krakowskiej. Także w tej części pracy autor zreferował najpierw poglądy wcześniejszych badaczy, przy czym powtórzył dawniejszy pogląd Wiśniowskiego o 177 kościołach istniejących w diecezji w końcu XII wieku³⁵. Z toku wypowiedzi Kumora można byłoby wywnioskować, że kwestia formowania się sieci parafialnej w diecezji krakowskiej jest niemalże zupełnie pominięta w dotychczasowych badaniach. Co prawda autor skrupulatnie wymienia zarówno starsze opracowania z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, jak też prace młodszego pokolenia historyków, ale te ostatnie nie wzbudziły – jak się wydaje – jego zaufania, skoro stwierdził na ich temat jedynie to, że są one oparte głównie na materiałach dyplomatycznych i aktach wizytacji kościelnych, oraz że prawie z reguły ich autorzy nie przeprowadzali kwerendy w „niezwykle bogatych w tym zakresie” *Acta episcopalia*, *Acta officialia* i *Acta administratoria*. Ponadto dodatkowym zarzutem było niewykorzystywanie tek archiwalnych poszczególnych parafii³⁶. Pomijając w tym miejscu kwestię słuszności powyższych zarzutów, można tylko dodać, że dla najwcześniejszego okresu formowania się sieci parafialnej brak prawie zupełnie źródeł pisanych (próżno z reguły szukać przypadkowych wzmianek także w źródłach wymienionych przez autora), co spowodowało konieczność zastosowania specyficznej metody badań. Została ona wypracowana już przez Wiśniowskiego i z powodzeniem używana w późniejszych badaniach. Obejmowała analizę porównawczą takich elementów, jak uposażenie parafii, wielkość i kształt okręgu parafialnego, wezwanie kościoła i jego patronat. Sceptyczne podejście Kumora do istniejących prac jest tym bardziej zaskakujące, że znał on wspomnianą metodę i wiedział, że była stosowana w tych pracach³⁷. Podsumowując stan badań dotyczących sieci parafialnej w diecezji krakowskiej, autor stwierdził, że została już opracowana większość jej terenu, z wyjątkiem archidiakonatu krakowskiego, z którego badania objęły tylko dekanaty

³⁵ Tamże, s. 181.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 183.

Bytom, Pszczyzna, Oświęcim, Zator, Wysocice i Lelów³⁸. Wydaje się jednak, że przecenił skalę braków na terenie archidiekanatu krakowskiego, gdy stwierdził, że liczył on około 1600 r. 16 dekanatów, a tylko pięć (nie wiemy, dlaczego nie sześć wymienionych w innym miejscu) „otrzymało odpowiednie opracowanie”. Miało z tego wynikać, że 11 dekanatów takiego opracowania nie ma³⁹. Tymczasem wystarczy porównać mapę dekanatów archidiekanatu krakowskiego z XIV i XVI wieku, by się zorientować, że mamy do czynienia z nieporozumieniem. Czternastowieczne dekanaty były znacznie większe od szesnastowiecznych, bowiem normalnym zjawiskiem związanym z zagęszczaniem się sieci kościelnej, było dzielenie tych jednostek administracji kościelnej (o czym zresztą Kumor pisał). Część prac dotyczących rozwoju sieci parafialnej obejmowała dekanaty w ich najwcześniejszych, a więc największych uchwytach źródłowo zasięgach. W efekcie jeśli spojrzymy na mapę archidiekanatu krakowskiego, stwierdzimy, że została opracowana blisko połowa jego obszaru.

Znaczną część rozdziału poświęconego rozwojowi sieci parafialnej w diecezji krakowskiej zajmują opracowane przez autora tabele zestawiające dane o początkach poszczególnych parafii. Kumor napisał, że przy ich tworzeniu wykorzystał wyniki dotychczasowych badań oraz własne kwerendy. Stwierdził przy tym, że literatura dotycząca problemu jest „bardzo obszerna i w pełni niemożliwa do wykorzystania”⁴⁰. Wydaje się zatem sensowne podjęcie wyrywkowego sprawdzenia danych zawartych w tabelach Kumora. Tabela jest skonstruowana w taki sposób, że w kolejnych kolumnach podane są: nazwa parafii, czas powstania, źródło lub literatura, na którą powołuje się autor, następnie data pierwszej wzmianki oraz źródło informacji⁴¹. Sprawia zatem wrażenie przejrzystej i sensownie udokumentowanej źródłowo.

Jeżeli przyjrzymy się informacjom, jakie badacz podał odnośnie do 61 świątyń powstałych na terenie dawnego dekanatu zatorskiego do końca XVI wieku⁴², stwierdzimy przede wszystkim, że czterech (Inwałd, Przybradz, Rybna, Zygodowice) nie ma wcale w zestawieniu (stanowi to ponad 6,5% wszystkich świątyń na tym obszarze). Na pozostałych 57 świątyń w przypadku 21 (co stanowi blisko 37%) informacje podane przez Kumora są błędne,

³⁸ Tamże, s. 184.

³⁹ Tamże, s. 182.

⁴⁰ Tamże, s. 184, wraz z przypisem 461.

⁴¹ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 185 n.

⁴² Pełne zestawienie kościołów: C h a c h a j, *Rozwój*, s. 280-303.

zawierają mniejsze lub większe pomyłki, albo budzą co najmniej wątpliwości. Aby uzmysłwić czytelnikowi, z jakim problemem mamy do czynienia, musimy się w tym miejscu szczegółowo odnieść do wiadomości zawartych w omawianej tabeli.

Pierwszą parafią, odnośnie do której nasuwają się poważne wątpliwości, jest Przeginia. Kumor podał nazwę tej parafii jako Przeginia – Najświętszy Salwator i datował jej powstanie na XI wiek. Niestety, w kolumnie zatytułowanej „dokumentacja” znalazły się jedynie słowa: „(alias Rybna)”. Pierwsza wzmianka o tej parafii miała pochodzić według autora z 1228 r., a dokument został opublikowany w pierwszym tomie *Kodeksu Dyplomatycznego Katedry Krakowskiej*⁴³. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że na terenie diecezji krakowskiej istniały w 1325 r. dwie parafie w miejscowościach noszących nazwę Przeginia, przy czym jedna z nich należała wówczas do dekanatu zatorskiego. Z tabeli wynika, że autor nie wiedział o tym fakcie. Niestety, nie wiemy, na jakiej podstawie podał wezwanie kościoła ani też dlaczego datował jego powstanie na XI wiek. Jednak informacja „alias Rybna” sugeruje, że chodzi o parafię należącą do dekanatu zatorskiego, bowiem między rokiem 1338 a 1358 nastąpiło przeniesienie centrum tej parafii właśnie do Rybnej⁴⁴. Jeszcze gorzej przedstawia się kwestia udokumentowania pierwszej wzmianki o kościele w Przegini, która rzekomo pochodzi z 1228 r. Dokument, na który powołuje się Kumor, dotyczy bowiem dziesięcin klasztoru norbertańskiego w Dłubni-Imbramowicach, które były pobierane między innymi z Przegini. Chodzi jednak w tym przypadku o okolice Olkusza (a więc o inną Przeginię), a w samym dokumencie nie ma słowa o istnieniu kościoła w Przegini⁴⁵.

Zastanawiające są informacje, które dotyczą kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja w Tyńcu. Wbrew zgodnej opinii historyków datujących powstanie opactwa i świątyni w Tyńcu na XI wiek⁴⁶, Kumor podał datę „przed 1150”. Powołał się przy tym na stosunkowo dawne ustalenia Antoniego Bazieliacha⁴⁷. Pozostaje nam tylko stwierdzić, że w pracy Bazieliacha próżno szukać potwierdzenia dla podanej przez Kumora datacji. Badacz uważał, że tyniecki kościół św. Andrzeja był współczesny lub nawet starszy od krakowskiego pod tym samym wezwaniem. Świątynia krakowska miała być zaś

⁴³ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 186.

⁴⁴ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 237-239, 292-293, 295.

⁴⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej Świętego Wacława*, cz. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 21, s. 28-29.

⁴⁶ Ostatnio: D o b o s z, *Monarchia*, s. 135, gdzie także podana literatura.

⁴⁷ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 191.

fundowana przez Sieciecha, palatyna Władysława Hermana przed rokiem 1098, lub ewentualnie przez jego syna o tym samym imieniu (wówczas fundacja przypadłaby na początek XII wieku)⁴⁸. Doprawdy zatem nie wiemy, skąd Kumor wziął datę 1150, którą umieścił jako prawdopodobny czas powstania świątyni. Nie ma też żadnego uzasadnienia powoływanie się przez niego w tym miejscu na przekaz Długosza zawarty w *Liber Beneficiorum* diecezji krakowskiej, bowiem kanonik krakowski nie wypowiedział się na temat czasu powstania kościoła tynieckiego.

Kolejną niekonsekwencję Kumora widać przy informacjach dotyczących Zatora. Badacz opowiedział się za powstaniem kościoła w XII wieku, a pierwsza wzmianka o tej świątyni miała według niego pochodzić z 1292 r.⁴⁹ Okazuje się jednak, że swój sąd o dwunastowiecznej metryce kościoła zatorskiego wiązał on z hipotezą o istnieniu już w XII wieku dekanatu z siedzibą w Zatorze, czemu dał zresztą wyraz odsyłając do konkretnego artykułu⁵⁰. Znamienne, że hipotezy tej nie podzielał, jak się wydaje, przy omawianiu początków sieci dekanalnej w archidiaconacie krakowskim. Dodatkowe wątpliwości wiążą się z tezą, że pierwsza wzmianka o kościele zatorskim pochodzi z 1292 r. Dokument, na który powołuje się Kumor, był aktem sprzedaży prawa lokacji miasta przez księcia cieszyńskiego Mieszka Rudigerowi i Piotrowi, braciom kapelana księżęcego Arnolda. Zawiera on co prawda fragment mówiący o nadaniu połowy łąn frankońskiego na rzecz zbudowanego tamże kościoła⁵¹, ale nie możemy mieć całkowitej pewności, że chodzi tu o kościół już istniejący i czy nie jest to tylko zwrot będący stałym elementem każdego aktu lokacji na prawie niemieckim.

Podobne wątpliwości dotyczą parafii Zalas. Kumor w swej tabeli podał informację o powstaniu tamtejszej świątyni w 1321 r. oraz odnotował fakt pierwszej wzmianki o tamtejszej parafii w 1325 r. Powoływał się przy tym na dokument Przedpełka z Zalasu z 1321 r., ustanawiający w tej wsi sołtystwo, oraz na wykazy dziesięciny papieskiej⁵². Należy w tym miejscu zazna-

⁴⁸ A. B a z i e l i c h, *Początki kultu Św. Andrzeja Apostoła w Polsce*, „Nasza Przeszłość” 7(1958), s. 264.

⁴⁹ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 192.

⁵⁰ J. C h a c h a j, *Niemieckie osadnictwo na terenie dekanatu zatorskiego w średniowieczu*, RH 47(1999), z. 2, s. 5.

⁵¹ *Zbiór Dokumentów Małopolskich*, cz. 4, wyd. S. Kuraś, J. Sułkowska-Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, nr 885, s. 27-29. Powyższy fragment (na s. 28) brzmi: „Ecclesiae etiam ibidem constructae alterum dimidium mansum Franconicum”.

⁵² K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 215.

czyć, że dokument, na który powołał się autor, zawiera liczne informacje o tym, że wieś Zalas była w 1321 r. świeżo lokowana i należy przyjąć, że była dopiero zasiedlana. Przedpełk z Zalasu wyraził w dokumencie wolę budowy kościoła we wspomnianej wsi, ale nic nie wskazuje na to, że świątynia ta mogła już wówczas istnieć⁵³. Nie występuje ona także, wbrew temu, co napisał Kumor, w najstarszych wykazach dziesięciny papieskiej dotyczących 1325 r., lecz pojawia się dopiero w spisach z następnego roku z wyraźnym zaznaczeniem, że jest to kościół nowy (*quia nova est ecclesia*)⁵⁴.

Dużą grupę błędów stanowią w zestawieniu Kumora informacje podające niewłaściwą (zazwyczaj zbyt późną) datę pierwszej wzmianki o istnieniu świątyni. Stwierdził on, że kościół w Babicach powstał przed rokiem 1373, na którą datę miała rzekomo przypadać pierwsza o nim wzmianka⁵⁵. Występuje on jednak już w spisach świętopietrza w 1337 r., choć – jak się wydaje – pierwotnie była to tylko druga świątynia parafii Regulice (zapewne filialna, okresowo zaś pełniąca rolę centrum parafii)⁵⁶. Kościół w Bachowicach, którego powstanie Kumor datował na rok 1350⁵⁷, istniał bez wątpienia (co prawda zapewne jako świątynia filialna) już ćwierć wieku wcześniej⁵⁸. Nie wiemy, dlaczego pierwszą wzmiankę o Aktach Kamery Apostolskiej dotyczącą parafii w Czernichowie autor umieścił pod rokiem 1337, bo pochodzi ona z 1326 r.⁵⁹ W konsekwencji parafia ta otrzymała w tabeli Kumora złą datę pierwszej wzmianki⁶⁰. Warto zresztą zauważyć, że w przypadku tej parafii dość prawdopodobne jest przyjęcie, że została ona odnotowana już w połowie XIII wieku⁶¹. Podobnie błędem jest datowanie powstania świątyni w Jaroszwowicach dopiero na okres „przed 1350”⁶², bo także ona występuje w najstarszych wykazach dziesięciny papieskiej za rok 1325⁶³. Kościół w

⁵³ *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński, B. Górczak, t. II: 1284-1506, Lwów 1888, nr 7, s. 8-9.

⁵⁴ MPV, t. I, s. 202.

⁵⁵ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 217.

⁵⁶ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 263-264, 280.

⁵⁷ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 204.

⁵⁸ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 281.

⁵⁹ MPV, t. I, s. 130.

⁶⁰ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 206.

⁶¹ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 234-235.

⁶² K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 208.

⁶³ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 243-244, 284-285.

Spytkowicach został według autora odnotowany po raz pierwszy w 1356 r.⁶⁴ Tymczasem odnotowują go już zestawienia o 30 lat wcześniejsze⁶⁵, a istnieją poważne przesłanki, aby uznać, że istniał on już w roku 1229⁶⁶. Parafia Tęczynek została odnotowana po raz pierwszy w 1335 r.⁶⁷, a nie w 1346, jak podał Kumor⁶⁸. Z kolei w przypadku parafii Wieprz autor datuje pierwszą wzmiankę na rok 1326⁶⁹, mimo że wszystkie inne wzmianki z wykazów dziesięciny papieskiej datuje na rok wcześniejszy⁷⁰. Zwracają także uwagę pomyłki polegające na dwukrotnym wymienieniu parafii w zestawieniu tabelarycznym, za każdym razem z inną datą powstania parafii. Kumor wymienił dwukrotnie parafie Marcyporeba (raz podając datę pierwszej wzmianki – 1335 i raz 1373)⁷¹ i Sanka (1325 i 1373)⁷². Także wśród parafii, które powstały w XV wieku, badacz w przypadku czterech podaje późniejszą datę pierwszej wzmianki, niż jest to w rzeczywistości. Zgodnie z tabelą Kumora najwcześniejsza wzmianka o parafii Leńcze pochodzi z 1420 r.⁷³, parafii Maków Podhalański z 1598 r.⁷⁴, parafii Płaza – z około 1470 r.⁷⁵, zaś parafii Ryczów z 1513 r.⁷⁶ Tymczasem pierwsze wzmianki o wymienionych wyżej parafiach pochodzą odpowiednio z lat 1417 (Leńcze)⁷⁷, 1434 (Maków Podhalański)⁷⁸, 1410 (Płaza)⁷⁹ i

⁶⁴ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 223.

⁶⁵ MPV, t. I, s. 128.

⁶⁶ W 1229 r. w Spytkowicach, podczas słuchania uroczystej mszy świętej Henryk Brodaty został wzięty do niewoli przez Konrada Mazowieckiego, o czym mówi *Kronika książąt polskich* (MPV, t. III, Lwów 1878, s. 486). Ponieważ istniał w Spytkowicach gród, jest bardzo prawdopodobne, że była tu także świątynia. C h a c h a j, *Rozwój*, s. 236, 296; R a j m a n, *Pogranicze*, s. 53.

⁶⁷ MPV, t. I, s. 372.

⁶⁸ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 214.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ W istocie najstarsze wykazy dziesięciny papieskiej opublikowane w MPV pochodzą z 1326 r., a dotyczą roku poprzedniego. Wydaje się jednak, że należy postępować w sposób konsekwentny i przyjąć jednolitą datację dla wszystkich wzmianek pochodzących ze źródła typu przekrojowego.

⁷¹ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 210, 223.

⁷² Tamże, s. 213, 223.

⁷³ Tamże, s. 230.

⁷⁴ Tamże, s. 241.

⁷⁵ Tamże, s. 231.

⁷⁶ Tamże, s. 242.

⁷⁷ W 1417 r. występował rektor kościoła w Leńcach Mikołaj, który zapisał się na Akademię Krakowską: *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. I, wyd. Ż. Pauli, Kraków

około 1470-1480 (Ryczów)⁸⁰. Znamienne, że w przypadku Płazy i Makowa wzmianki te zawarte są w *Acta Officialia*, których niedostateczne wykorzystanie Kumor zarzucał autorom innych opracowań.

Do mniej znaczących potknięć Kumora w omawianej tabeli możemy zaliczyć drobne błędy, polegające na podaniu złej strony w cytowanym źródle (przykład Morawicy⁸¹), przestawienie cyfr w dacie pierwszej wzmianki (dlatego według autora pierwsza wzmianka o kościele w Przytkowicach pochodzi z 1354 r.⁸², podczas gdy w rzeczywistości był to rok 1345⁸³), czy też niekonsekwentnym podawaniu pierwszej wzmianki (po co przy Liszkach podawać dokument z 1366 r. wspominający uposażenie kościoła w związku z przeniesieniem wsi na prawo magdeburskie, skoro autor podał już wykazy dziesięciny papieskiej za rok 1325, mówiące o istnieniu tu parafii⁸⁴). Do tej samej kategorii błędów możemy zaliczyć brak zdecydowania autora co do daty pierwszej wzmianki dotyczącej parafii Zembrzyce (5, 28 lub 30 XI 1530)⁸⁵.

Nie wiemy, czy podobne wątpliwości wiążą się z zawartością tabel dotyczących parafii położonych na innych obszarach diecezji krakowskiej, lecz nasza pobieżna analiza prowadzi do wniosku, że do wspomnianych tabel należy podchodzić z bardzo dużą ostrożnością. Poza bardzo cennymi zestawieniami (nikt wcześniej nie podjął się podobnego przedsięwzięcia) zawierają one bowiem tak dużo pomyłek, że wpływa to na ich ogólną ocenę. Można wręcz stwierdzić, że ostateczne zestawienie wszystkich posiadanych przez nas obecnie wiadomości na temat początków parafii w diecezji krakowskiej nie zostało opracowane we właściwy sposób i nadal jest jednym z postulatów

1883-1887, s. 41.

⁷⁸ C h a c h a j, *Rozwój*, s. 272, 287.

⁷⁹ Tamże, s. 271, 291.

⁸⁰ Tamże, s. 273, 295.

⁸¹ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 196. Autor powołał się w tym miejscu na 4 tom *Monumenta Poloniae Historica*. Zapewne uczynił to na podstawie wcześniejszych ustaleń wymieniających pierwszą wzmiankę o Świątku plebanie z Morawicy (C h a c h a j, *Rozwój*, s. 289 z przypisem 642), odnotowaną w *Cudach Świętego Stanisława*. Świadczy o tym numer strony, na której rzekomo znajduje się ta wzmianka w MPH – 289, co jest oczywistym błędem (na tej stronie jest informacja w opracowaniu!). Tymczasem w MPH wzmianka znajduje się na s. 297.

⁸² K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 223.

⁸³ MPV, t. II, s. 187.

⁸⁴ K u m o r, *Dzieje*, t. IV, s. 209.

⁸⁵ Tamże, s. 243.

badawczych. Podsumowując wypada stwierdzić, że praca Kumora, mimo aspiracji do wypełnienia luki w historiografii odnośnie do początkowego okresu kształtowania się sieci parafialnej w diecezji krakowskiej, nie wniosła w tej kwestii nowych ustaleń, ani nawet syntetycznego podsumowania dotychczasowych badań.

Zestawiając wszystkie przytoczone wyżej poglądy różnych badaczy na kwestie związane z zaprezentowaną na początku hipotezą dotyczącą początków organizacji parafialnej i dekanalnej na terenie diecezji krakowskiej, dochodzimy do wniosku, że zasadnicze elementy tej hipotezy nie zostały podważone, choć w niektórych, mniej istotnych kwestiach, wydaje się pożądane poddanie jej pewnym korektom (zwłaszcza w kwestii czasu powstania prepozytur wiślickiej i kieleckiej⁸⁶). Wydaje się, że powinniśmy pozostać przy tezie, że twórcą podziału diecezji krakowskiej na mniejsze jednostki administracyjne był biskup Gedko. Podjął on te działania zapewne w ramach współpracy z Bolesławem Kędzierzawym i Kazimierzem Sprawiedliwym, którzy sprawowali władzę w Krakowie i Sandomierzu, jednocześnie realizując głębszą reformę organizacyjną diecezji. Miało to miejsce prawdopodobnie w latach siedemdziesiątych XII wieku (zapewne między rokiem 1171, gdy fundowano kolegiatę w Kielcach, a 1173, gdy władzę w Krakowie przejął Mieszko Stary). Opierając się na silniejszych i lepiej uposażonych ośrodkach na wschodzie diecezji, utworzono okręgi administracyjne (archidiakonaty lub prepozytury terenowe) w centrach w Sandomierzu, Zawichoście, Lublinie, Radomiu, Wiślicy i Kielcach, przy czym z racji dużej liczby świątyń prepozytura wiślicka prawdopodobnie została podzielona na dwa dekanaty. Okręgi te objęły swym zasięgiem dzielnicę sandomierską. W tym samym czasie ziemia krakowska została objęta granicami wielkiego terenowego archidiakonatu krakowskiego, w ramach którego utworzono zapewne 11 dekanatów terenowych. Kościoły Krakowa i okolic nie weszły w skład tych dekanatów, podlegając zapewne bezpośrednio archidiakonowi. Znacznie trudniej wypowiedzieć się w kwestii liczby świątyń istniejących w tym czasie na terenie diecezji. Przyjmując, że każdy z dekanatów lub jednostek terytorialnych odpowiadających dekanatowi mógł liczyć około dziesięciu kościołów, dochodzilibyśmy do liczby blisko 200 świątyń (musimy pamiętać, że w okolicach Krakowa oraz na terenie przynajmniej niektórych archidiakonatów wschodnich kościołów mogło być więcej niż dziesięć). Oznaczałoby to, że do końca XII wieku,

⁸⁶ Wydaje się, że przyjęcie propozycji utworzenia tych jednostek już w XII wieku czyni naszą hipotezę bardziej spójną.

wraz z powstawaniem nowych ośrodków kościelnych, liczba ta mogła wzrosnąć jeszcze o kilkadziesiąt świątyń.

Na koniec z całą mocą wypada podkreślić, że konieczne wydaje się zasygnalizowanie postulatu podjęcia nowych badań nad zarysowaną w niniejszym artykule problematyką, bowiem powstałe w ostatnich latach prace jej nie wyczerpują. Autorzy traktują zagadnienia związane z początkami organizacji parafialnej i dekanalnej bądź to marginalnie, bądź to w sposób chaotyczny i niewzbudzający zaufania do ich ustaleń. Wobec braku nowych szczegółowych badań będziemy bowiem nadal skazani na stawianie mniej lub bardziej wiarygodnych hipotez.

BIBLIOGRAFIA

- C h a c h a j J., Pierwotna średniowieczna sieć dekanalna w diecezji krakowskiej, ABMK 71(1999), s. 379-387.
- C h a c h a j J., Powstanie dekanatów w archidiakonacie krakowskim, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 11/12(1997), s. 9-20.
- D o b o s z J., Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego, Poznań 1995.
- K u m o r B. S., Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795, t. I-IV, Kraków 1998-2002.
- L a l i k T., Zawichost we wczesnym średniowieczu, w: Szkice zawichojskie, red. T. Dunin-Wąsowicz, S. Tabaczyński, Zawichost 1999, s. 39-55.
- N i e w i Ń s k i A., Przestrzeń kościelna w topografii średniowiecznego Krakowa. Próba syntezy, Lublin 2004.
- R a j m a n J., Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu, Kraków 1998.
- W i ś n i o w s k i E., Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne, Lublin 2004.

THE DEVELOPMENT OF A PAROCHIAL NETWORK AND THE ORIGINS OF DEANERY ORGANISATION IN THE KRAKOW DIOCESE UNTIL THE END OF THE TWELFTH CENTURY

AN ATTEMPT AT A SUMMARY

S u m m a r y

The paper seeks to sum up the hitherto studies on the development of a parochial network and the deanery organisation in the Krakow diocese until the end of the twelfth century. The historians and the historians of the Church that deal with these problems at the 1990s

formulated a hypothesis concerning the establishment of deaneries and the number of temples in the Krakow diocese before 1200. The paper combines the above hypothesis with the historians' theses. They have recently either indirectly or directly spoken about the development of the territorial organisation of the Krakow diocese until the end of the twelfth century. The paper submits their conclusions to a critical analysis. Its conclusion is that indeed the hypothesis of the deanery network in the Krakow diocese was a one-time action. Its author was most obviously Bishop Gedko in the 1170s and the fact that there were over 1200 temples in the territory of the Krakow diocese.

Translated by Jan Klos

Słowa kluczowe: diecezja krakowska, sieć parafialna, dekanaty, biskup Gedko, średniowiecze

Key words: the Krakow diocese, parochial network, deaneries, Bishop Gedko, the Middle Ages.